

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2017 roku

**Sąd Okręgowy w Gliwicach w IV Wydziale Karnym w składzie:**

**Przewodniczący SSO Adam Chodkiewicz**

**Ławnicy Lidia Zarzeka Grażyna Kornaga**

**Protokolant B. K.**

w obecności **Prokuratora Wojciecha Kłapcińskiego**

po rozpoznaniu w dniach: 2.10., 20.10.2017 r. sprawy

**Ł. J. /J./**

**ur. (...).r. w R.**

**syna D. i K. zd. T.**

**oskarżonego o to, że:**

w dniu 21 maja 2017 r. w R. zabrał w celu przywłaszczenia A. M. dostarczane przez nią w imieniu P. M. (1) trzy pizze wraz z opakowaniami o wartości łącznej 96zł, doprowadzając wymienioną, poprzez posłużenie się nożem, do stanu bezbronności, na szkodę wyżej wymienionych

**- tj. o przestępstwo z art. 280 § 2 kk**

1. uznaje oskarżonego **Ł. J. /J./** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 280 § 2 kk i za to na mocy art. 280 § 2 kk w zw. z art. 60 § 1 i § 6 pkt 2 kk skazuje go na karę **1 (jednego)** roku pozbawienia wolności;

2. na mocy art. 63 § 1 kk zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności, okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia

22.05.2017 r. godzina 16.15 do dnia 20.10.2017 r.;

3. na mocy art. 46 §1 kk orzeka wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody w całości przez zapłatę kwoty 96zł (dziewięćdziesiąt sześć) na rzecz P. M. (1);

4. na mocy art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. R. kwotę 720zł +23% VAT łącznie 885,60 (osiemset osiemdziesiąt pięć zł 60/100gr) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej oskarżonemu z urzędu;

5. na mocy art. 624 §1 kpk i art. 17 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego od ponoszenia opłaty i kosztów sądowych, którymi obciąża Skarb Państwa.

Lidia Zarzeka SSO Adam Chodkiewicz Grażyna Kornaga

# UZASADNIENIE

W dniu 21 maja 2017 r. w godzinach wieczornych oskarżony Ł. J. zadzwonił do pizzerii w C. i złożył zamówienie na 3 pizze. Oskarżony dzwonił z należącego przedtem do A. P. telefonu o nr (...), który to telefon kilka dni wcześniej znalazł na śmietniku. Składając zamówienie oskarżony podał adres dostawy R. ul. (...).

Pod wskazany adres udała się A. M. – zatrudniona w pizzerii w charakterze dostawcy. Po przybyciu na miejsce okazało się, że pod tym adresem mieszka osoba, która nie zamawiała pizzy. A. M. telefonicznie skontaktowała się z zamawiającym, który ją skierował pod adres ul. (...). Ten adres również okazał się fałszywy. Wówczas A. M. skontaktowała się ze swoim szefem P. M. (1), który kazał jej wracać do pizzerii. Kiedy A. M. jechała do C., zadzwonił do niej P. M. (1) i polecił jeszcze raz skontaktować się z zamawiającym. A. M. zadzwoniła do oskarżonego, który podał jej adres R. ul. (...). Powiedział, że będzie czekał na zewnątrz. A. M. powiedziała, że będzie na miejscu do 20 minut.

Kiedy A. M. przyjechała pod podany adres, podszedł do niej oskarżony, ubrany w bluzę z kapturem i zarzucił jej, że się spóźniła, w związku z czym nie zapłaci jej za zamówiony towar. A. M. zaczęła się kłócić z oskarżonym. Oskarżony chciał zobaczyć przywiezione pizze, twierdząc, że mogą być spalone. A. M. pokazała mu przywiezione produkty, ten nadal jednak twierdził, że nie zapłaci. A. M. wręczyła mu rachunek na 96 zł, który oskarżony pogniótł i wyrzucił na ziemię. Następnie wyciągnął z kieszeni bluzy scyzoryk, rozłożył ostrze i kierując je w stronę pokrzywdzonej powiedział „daj mi te pizze”. A. M. wystraszyła się, zamarła w bezruchu. Nie stawiała oporu, gdy oskarżony wziął z jej rąk pudełka z pizzami. Odchodząc oskarżony powiedział do pokrzywdzonej „nie dzwoń na psy, bo cię znajdę”. A. M. telefonicznie skontaktowała się z P. M. (1) i z płaczem poinformowała co się stało.

Oskarżony wrócił do miejsca zamieszkania, gdzie zjadł zabrane pizze. Idąc do domu wyrzucił telefon i scyzoryk. Później spalił też ubranie, w którym był podczas zdarzenia.

W dniu 22.05.2017 r. o godz. 16.15 oskarżony Ł. J. został zatrzymany, a następnie tymczasowo aresztowany.

W toku postępowania oskarżony został zbadany przez lekarzy psychiatrów i psychologa. Biegli nie stwierdzili objawów choroby psychicznej ani innych zakłóceń czynności psychicznych w rozumieniu art. 31 § 1 lub § 2 kk. Stwierdzili u w/w upośledzenie umysłowe lekkiego stopnia. Według biegłych psychiatrów brak jest podstaw do kwestionowania poczytalności oskarżonego w chwili czynu. Wyniki badania psychologicznego wskazały na istnienie zmian organicznych w ośrodkowym układzie nerwowym, skutkujących nieznacznymi zaburzeniami funkcji poznawczych w zakresie pamięci świeżej i koncentracji uwagi. Poziom intelektualny opiniowanego plasuje się w obszarze upośledzenia umysłowego w stopniu lekkim.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie częściowych wyjaśnień oskarżonego Ł. J. (k. 39-40, 51-53, 91-92, 236-237), zeznań świadków A. M. (k. 2-3, 43-44, 239-240), P. M. (1) (k. 65-66), A. P. (k. 28-29) oraz protokołu oględzin miejsca zdarzenia (k. 6-17), protokołu zatrzymania osoby (k. 33), protokołu okazania osoby (k. 43-44), opinii sądowo-psychiatrycznej (k. 139-141), opinii sądowo-psychologicznej (k. 144-145).

Przesłuchany w charakterze oskarżonego Ł. J. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Oskarżony potwierdził kradzież trzech pizz. Nie krył również faktu użycia noża podczas kradzieży. Wskazywał, że chciał tym nożem tylko pogrozić pokrzywdzonej. Podnosił, że dopuścił się kradzieży, gdyż był głodny. Swoje zachowanie ocenił jako głupotę. Oskarżony zaprzeczył, aby miał rozmawiać z pokrzywdzoną. Negował również, aby miał jej grozić po dokonaniu zaboru pizz.

Na wstępie oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego należy wskazać, iż bezspornym jest, że oskarżony dokonał napadu rabunkowego na osobie A. M..

Oskarżony w swoich wyjaśnieniach nie kwestionował faktu kradzieży 3 pizz. Nie krył również faktu posłużenia się nożem podczas zdarzenia. Wskazywał, że użycie noża podyktowane było chęcią przestraszenia pokrzywdzonej, w celu dokonania zaboru przywiezionych przez nią produktów.

Z zeznań pokrzywdzonej A. M. również wynika, że została napadnięta przez oskarżonego w windzie, który postraszył ją nożem, a następnie zabrał jej 3 pudełka z pizzami wartości 96 zł.

W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego i zeznania pokrzywdzonej w zakresie przebiegu zdarzenia są w znacznej mierze ze sobą zbieżne. Różnice dotyczą przede wszystkim opisu zachowania oskarżonego względem pokrzywdzonej. Oskarżony w swoich wyjaśnieniach starał się minimalizować swoje postępowanie względem pokrzywdzonej. Przeczył, aby miał z nią rozmawiać przed zaborem pizz. Twierdził też, że nie mówił jej, by nie zawiadamiła policji, bo ją znajdzie.

Sąd oceniając wyjaśnienia oskarżonego i zeznania pokrzywdzonej w zakresie wskazanych wyżej różnic dał wiarę pokrzywdzonej. W ocenie Sądu A. M. w swoich zeznaniach pełniej i bardziej szczegółowo przedstawiła przebieg zdarzenia. Z jej zeznań wynika, że początkowo doszło do kłótni z oskarżonym, który odmawiał zapłaty za dostarczony towar. Następnie oskarżony wyjął nóż, którego ostrze skierował w kierunku pokrzywdzonej. Zdaniem Sądu zeznania pokrzywdzonej w tym zakresie logiczne i rzeczowe, w związku z czym brak jest podstaw by uznać je za niewiarygodne.

Odnośnie samego użycia noża przez oskarżonego, to w tym zakresie zarówno wyjaśnienia oskarżonego i zeznania pokrzywdzonej są zbieżne.

Z wyjaśnień oskarżonego wynika, że użył noża, aby przestraszyć pokrzywdzoną. Przesłuchana na tą okoliczność pokrzywdzona, przyznała, że kiedy oskarżony wyjął nóż, przestraszyła się tak mocno, że praktycznie była jak sparalizowana. Nie stawiała żadnego oporu podczas zaboru towaru. I w tym zakresie Sąd nie ma podstaw kwestionowania wiarygodności zeznań pokrzywdzonej. O tym, że pokrzywdzona rzeczywiście bała się oskarżonego, świadczą zeznania P. M. (1), którego pierwszego pokrzywdzona powiadomiła o zdarzeniu. Z jego zeznań wynika, że pokrzywdzona z płaczem relacjonowała mu przebieg zdarzenia. Mówiła, że wystraszyła się i dlatego wydała sprawcy pizzę. Zeznania P. M. (1) Sąd uznał za wiarygodne.

Z zeznań P. M. (1) wynika, że na skutek zaboru 3 pizz, poniósł stratę w wysokości 96 zł (koszt sporządzenia 3 pizz plus dostawy). Również A. M. wskazywała, że na paragonie wydrukowana była taka kwota. Dlatego taką kwotę Sąd przyjął jako szkodę.

Z wyjaśnień oskarżonego jednoznacznie wynika, że działał on w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Oskarżony nie krył, że od samego początku jego zamiarem było dokonanie zaboru pizz. Wskazywał, że był głodny, a nie miał pieniędzy. Dlatego wymyślił sobie, że zamówi dostawę pizz, za które nie zapłaci.

Pozostały zgromadzony materiał dowodowy w postaci zeznań świadków A. P. i S. P. nie budzi zastrzeżeń Sądu. Zeznania te mają jednak jedynie charakter pomocniczy, gdyż świadkowie ci nie uczestniczyli bezpośrednio w zdarzeniu i tym samym nie posiadali dostatecznej wiedzy w zakresie stawianego oskarżonemu zarzutu. Ich zeznania dotyczyły telefonu, którym posłużył się oskarżony składając zamówienie w pizzerii oraz faktu, iż w początkowym okresie A. P. był podejrzewany o popełnienie przestępstwa.

Sąd nie ma również zastrzeżeń do dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy i ujawnionych na rozprawie. Za rzetelne Sąd uznał opinie biegłych sporządzone w niniejszej sprawie. W ocenie Sądu biegli w przekonujący sposób uzasadnili przedstawione w nich wnioski.

Reasumując Sąd doszedł do przekonania, iż oskarżony Ł. J. dopuścił się zarzucanego mu czynu i wina jego nie budzi jakichkolwiek wątpliwości. Równocześnie Sąd nie stwierdził po stronie oskarżonego żadnych okoliczności mogących zmniejszyć lub ograniczyć jego odpowiedzialność karną.

Przypisany oskarżonemu czyn Sąd zakwalifikował jako przestępstwo z art. 280 § 2 kk. Wskazać należy, iż przestępstwo z art. 280 § 2 kk ma miejsce gdy sprawca kradnie, używając przemocy wobec osoby lub grożąc natychmiastowym jej użyciem albo doprowadza człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności, posługując się równocześnie bronią palną, nożem lub innym podobnie niebezpiecznym przedmiotem lub środkiem obezwładniającym albo działa w inny sposób bezpośrednio zagrażający życiu lub wspólnie z inną osobą, która posługuje się taką bronią, przedmiotem,

środkiem lub sposobem. W realiach niniejszej sprawy nie ma wątpliwości, iż oskarżony ukradł każdorazowo pieniądze ze sklepu posługując się nożem.

Zachowanie oskarżonego, który dokonał zaboru pizz, trzymając w ręku nóż ostrzem zwróconym w kierunku pokrzywdzonej wyczerpuje znamiona przestępstwa stypizowanego w art. 280 § 2 kk. Zakres pojęcia „posługuje się” użytego w art. 280 § 2 kk, stanowiącego znamię kwalifikowanej postaci przestępstwa rozboju obejmuje wszelkie manipulowanie przedmiotem wymienionym w tym przepisie, czyli bronią palną, nożem lub innym podobnie niebezpiecznym przedmiotem, a więc nawet jedynie okazanie takiego przedmiotu przez sprawcę rozboju osobie pokrzywdzonej, pod warunkiem, iż taka demonstracja zostaje podjęta w celu wzbudzenia u pokrzywdzonego obawy jego użycia i wywołania w jego psychice uczucia (stanu) bezbronności (wyrok SA w Białymstoku z 9.10.2003 r. sygn. akt II Aka 266/O3). A zatem nie ulega wątpliwości, że w realiach niniejszej sprawy Ł. J. wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 280 § 2 k.k.

Oskarżony swoim zachowaniem w pełni wyczerpał ustawowe znamiona przypisanego mu przestępstwa.

Oskarżony w dniu 21 maja 2017 r. w R., poprzez posłużenie się nożem i doprowadzenie A. M. do stanu bezbronności w celu dokonania zaboru 3 pizz o wartości 96 zł na szkodę P. M. (2), dopuścił się zbrodni rozboju z art. 280 § 2 kk.

Za popełnione przestępstwo z art. 280 § 2 kk Sąd, stosując nadzwyczajne złagodzenie kary, wymierzył oskarżonemu karę 1 roku pozbawienia wolności. Nadto zobowiązał oskarżonego do naprawienia wyrządzonej szkody w całości.

Przepisy kodeksu karnego stanowią, iż sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość na przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wymierzając karę sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego i popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

Wymierzając oskarżonemu karę, Sąd miał na uwadze stopień winy (zamiar bezpośredni), a także stopień społecznej szkodliwości czynu, który z uwagi na sposób działania oskarżonego oraz wartość skradzionego mienia, ocenił jako znaczny.

Na korzyść oskarżonego Sąd poczytał jego przyznanie się do winy, okazanie skruchy, przeproszenie pokrzywdzonej, złożenie deklaracji naprawienia szkody, a także dotychczasową niekaralność. Przy wymiarze kary Sąd miał również na uwadze młody wiek oskarżonego oraz jego warunki osobiste wynikające ze stanu psychicznego.

Sąd doszedł do przekonania, że w przypadku Ł. J. zasadnym jest zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary. Oskarżony z uwagi na wiek ma status sprawcy młodocianego. Zgodnie z dyspozycją art. 54 § 1 kk w przypadku młodocianego sąd kieruje się przede wszystkim tym, aby sprawcę wychować. Zdaniem Sądu orzeczenie wobec oskarżonego najniższej przewidzianej kary za czyn z art. 280 § 2 kk nie byłoby sprawiedliwie. Okoliczności sprawy oraz warunki i właściwości oskarżonego przemawiają za tym, aby łagodniej go potraktować. Dlatego też orzeczono karę 1 roku pozbawienia wolności.

W ocenie Sądu orzeczona kara jest adekwatna do zawinienia oraz stopnia społecznej szkodliwości czynu. Zdaniem sądu daje gwarancję skutecznego zwalczania przestępczości oraz tworzy atmosferę zaufania do obowiązującego systemu prawnego. Sąd wyraża przekonanie, że wymierzona oskarżonemu kara pozbawienia wolności jest jedyną, która w jego przypadku jest w stanie spełnić wszystkie cele, tak w zakresie prewencji indywidualnej – zapobiegawcze i poprawcze w stosunku do oskarżonego, jak i w ramach prewencji generalnej – cele w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

W tym miejscu należy wskazać, iż Sąd nie zdecydował się warunkowo zawiesić wykonania kary pozbawienia wolności. Waga czynu zdaniem Sądu przemawia za tym aby oskarżony odczuł konsekwencje swojego zachowania. Sąd nie akceptuje wyjaśnień oskarżonego, że był głodny i dlatego dopuścił się przestępstwa. Oskarżony musi wiedzieć, że obowiązują normy społeczne, których nie wolno naruszać. Pobyt w zakładzie karnym powinien uświadomić oskarżonemu wyjątkową naganność swojego czynu i tym samym umożliwić rozpoczęcie procesu resocjalizacji.

Na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności Sąd zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 22.05.2017 r. godz. 16.15 do 20.10.2017 r.

Orzekając obowiązek naprawienia szkody, Sąd miał na uwadze, iż do tej pory oskarżony nie zapłacił za skradziony towar.

Orzeczenie o kosztach uzasadniają przepisy powołane w części dyspozytywnej wyroku. Sąd zwolnił oskarżonego z ponoszenia opłaty i kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa, gdyż zachodziły podstawy, że uiszczenie ich byłoby dla niego zbyt uciążliwe, z uwagi na wymiar kary oraz jego sytuację majątkową.